

ANDRZEJ STROYNOWSKI  
AKADEMIA IM. JANA DŁUGOSZA W CZĘSTOCHOWIE\*

## Poszukiwanie łagodnej rewolucji Sejmu Wielkiego. Wokół książki Wojciecha Szczygielskiego

(Rec.: W. Szczygielski, *Sejm Wielki [1788–1792]. Studium z dziejów łagodnej rewolucji*, Wydawnictwo Łódzkie Towarzystwo Naukowe, Łódź 2015, ss. 198)

Rzadko się zdarza, by książka stanowiła tak wyraźne podsumowanie wieloletnich badań, będąc jednocześnie ich weryfikacją i uzupełnieniem. Tak zaś jest w odniesieniu do najnowszej, omawianej tu książki<sup>1</sup> Wojciecha Szczygielskiego, emerytowanego profesora Uniwersytetu Łódzkiego, znanego badacza dziejów Sejmu Wielkiego. Jego ostatnia książka, wydana staraniem Łódzkiego Towarzystwa Naukowego, w sposób nadzwyczaj zdyscyplinowany kreśli koncepcję realizowania się w toku walk sejmowych procesu „łagodnej rewolucji”, która nie pociągała za sobą krwawych ofiar, ale równie skutecznie eliminowała z walki politycznej kolejnych liderów i ich koncepcje. Ta wizja przemian politycznych, realizujących się w toku parlamentarnych zmagania, w czasie niezliczonych oratorskich pojedynków, prezentowana jest przez Autora przynajmniej od 40 lat, od jego pierwszej książki poświęconej celom lewicy, skupionej głównie wokół Hugona Kołłątaja<sup>2</sup>. Od tego polityka zresztą zapożyczony został termin „łagodnej

\* Wydział Filologiczno-Historyczny, Instytut Historii, Zakład Historii Nowożytnej, e-mail: [andrzej.stroynowski@gmail.com](mailto:andrzej.stroynowski@gmail.com).

<sup>1</sup> W. Szczygielski, *Sejm Wielki (1788–1792). Studium z dziejów łagodnej rewolucji*, Wydawnictwo Łódzkie Towarzystwo Naukowe, Łódź 2015, ss. 198, ISBN 978-83-60655-79-5.

<sup>2</sup> Idem, *Cele lewicy polskiej u schyłku XVIII wieku*, Łódź 1975.

rewolucji”, wprowadzony do naukowego obiegu przez Bogusława Leśnodorskiego<sup>3</sup>. Ta wizja przemian okresu Sejmu Wielkiego, czy nawet całej epoki panowania Stanisława Augusta Poniatowskiego, była stale obecna w badaniach Wojciecha Szczygielskiego, czego potwierdzeniem stała się omawiana tu książka, w której znalazły się odwołania do jego 32 wcześniejszych prac (w tym dwóch książek i 30 artykułów). Całość tego dorobku została wykorzystana do zwięzłego przedstawienia i uzasadnienia swoich poglądów teoretycznych, opartych na bogatym materiale źródłowym, weryfikowanym szerokim wykorzystaniem literatury przedmiotu. Inna rzecz, że literatura i źródła są przywoływane w dość wstrzemięźliwy sposób, Autor bowiem – niewątpliwie z racji ograniczeń wydawniczych – zdecydował się na możliwie częste odwołania do swoich wcześniejszych prac, do szczegółowo prezentowanej tam bazy materiałowo-źródłowej<sup>4</sup>. Zaowocowało to zdecydowanym ograniczeniem objętości książki, której najważniejszym celem stało się zarysowanie problemu „łagodnej rewolucji” Sejmu Wielkiego, nie zaś szczegółowe jej dokumentowanie.

Te ograniczenia wydawnicze wpłynęły jednak na pojawienie się pewnych problemów z lekturą tej niezwykle interesującej książki. Zabrakło w niej bowiem indeksu osobowego, który jest niezbędny do śledzenia procesu przemian postaw politycznych poszczególnych posłów i senatorów. Wydawnictwo obciąża też niedostatecznie staranne opracowanie bibliografii, gdzie chociażby pominięte zostało

<sup>3</sup> B. Leśnodorski, *Wstęp*, [do:] H. Kołłątaj, *Listy Anonima i Prawo polityczne narodu polskiego*, oprac. B. Leśnodorski, H. Wereszycka, t. I, Kraków 1954, s. 167; B. Leśnodorski, „*Łagodna rewolucja*” w starciu z despotyzmem, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1975, t. XXVII, s. 187 i n. Por. W. Szczygielski, *Początki łagodnej rewolucji*, [w:] *Pamiętnik XIV Powszechnego Zjazdu historyków Polskich. Łódź 7 września 1789 roku. Referaty – komunikaty – sekcje*, Toruń 1993; i d e m, *Sejm a sejmiki. Studium z dziejów łagodnej rewolucji*, „Przegląd Nauk Historycznych” 2005, R. IV, nr 2 (8), s. 39–75; i d e m, *Rozważania na temat Sejmu Wielkiego (w 220 rocznicę inauguracji obrad)*, „Przegląd Nauk Historycznych” 2008, R. VII, nr 2, s. 5–60.

<sup>4</sup> Mimo narzuconych sobie ograniczeń w książce znajdują się odwołania do materiałów archiwalnych z wielu archiwów: Archiwum Głównego Akt Dawnych (Archiwum Publiczne Portockich, Archiwum Roskie, Archiwum Sejmu Czteroletniego, Księgi grodzkie wieluńskie, Zbiór Popielów), Biblioteka Czartoryskich (korespondencja króla), Biblioteka Jagiellońska, Biblioteka Kórnicka, Biblioteka Narodowa (Ordynacji Zamoyskich), Biblioteka PAU i PAN w Krakowie, Biblioteka Ossolińskich we Wrocławiu, Miejska Biblioteka Publiczna im. Raczyńskich w Poznaniu, Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Krakowie, Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Poznaniu.

imię Mariana Drozdowskiego (w przypisach oznaczonego też błędnie jako B. Drozdowski), czy podany został niepełny zapis „Zeszytów Wiejskich” (2002, z. VI). Jeszcze większym utrudnieniem jest podział książki tylko na dwie części: *Osiągnięcia pierwszej kadencji Sejmu Wielkiego (1788–1790)* i *Ziemiańska szlachta w walce o nowy model państwa w drugiej kadencji Sejmu Wielkiego (1790–1792)* (pomijając wstęp i zakończenie oraz bibliografię), w których nie zaznaczono jakichkolwiek podziałów wewnętrznych. W rezultacie czytelnik zmuszany jest do poszukiwania interesujących go fragmentów obrad i poruszanych zagadnień.

Z tego względu należy wskazać tu bogactwo podejmowanych przez Autora szczegółowych problemów. W części pierwszej zasadnicze znaczenie – dla całości rozważań w ogóle – ma przedstawienie roli „posesoryjnej” szlachty, która miała się stać głównym gwarantem i beneficjentem podejmowanych reform. Stąd tak istotne było ukazanie związków tej szlachty z Puławami (krąg polityków skupionych wokół Adama Kazimierza Czartoryskiego oraz Ignacego i Stanisława Kostki Potockich), które wkrótce zaczęły tracić swoją rolę przywódczą, co wiązało się ze stałym narastaniem tendencji antymagnackich. Już w 1788 roku miały się pojawić zręby ziemiańskiego programu szlachty, chociaż nie stworzyła ona odrębnego stronnictwa. W rezultacie przez całą pierwszą kadencję sejm funkcjonowały tylko trzy podmioty życia politycznego w sejmie: Stanisław Małachowski, Puławianie i król. Przełomowe znaczenie miały *Zasady do poprawy formy rządu*, będące podsumowaniem dorobku pierwszego roku obrad, ale też początkiem spowolnienia prac na zmianą ustroju (w czerwcu 1790 r. Jan Suchorzewski mówił nawet o kilkumiesięcznej nieczynności sejm), co w efekcie zaczęło rodzić nieufność wobec Potockich oskarżanych o tendencje oligarchiczne i zapoczątkowało wzrost popularności króla. Szeroko uzasadnione też zostało znaczenie konfederacji sejmowej, której utrzymanie w 1790 r. pozwoliło podwoić liczbę posłów, zapewniając im przewagę nad senatorami. Trwałość konfederacji pozwolić też miała na początkowe przyjęcie koncepcji sejmującego, ostatecznie zastąpionej ideą sejm gotowego, później zaś umożliwić przeprowadzenie reform w drugiej kadencji. Na dojrzenie polityczne szlachty wpływało też odrodzenie się sesji prowincjonalnych. Dla kształtowania wizji funkcjonowania naszego sejm istotne znaczenie miały także kolejne kompromisy szlacheckiej izby poselskiej z senatorami, których wynikiem stało się

już w grudniu 1788 r. porozumienie w sprawie utrzymania przez senat jego uprawnień ustawodawczych, wbrew dążeniom Puław do ich ograniczenia. Podobny charakter miała zgoda na przyjęcie zasady głosowania większościowego, gdy propozycje Puław zmierzwały ku oparciu całego procesu stanowienia prawa na instrukcjach sejmikowych. Dążenie do osiągnięcia możliwie szerokiego poparcia dla podejmowanych reform odbiło się jednak negatywnie na zakresie zmian, które zostały ograniczone wbrew ambitnym koncepcjom wyrażanym w sprawie miejskiej i chłopskiej w początkach 1789 r.<sup>5</sup>

Dla narastania swoistej gorączki reformatorskiej szczególne znaczenie miała eksplozja patriotyzmu, która prowadziła do radykalnej aukcji wojska, zerwania zależności od Rosji i sojuszu z Prusami. Aukcja wojska wymusiła podjęcie reform skarbowych oraz administracyjnych, łącznie z utworzeniem komisji resortowych, które Autor uznał za zwieńczenie demokracji szlacheckiej<sup>6</sup>. Jednocześnie ścierała się puławska koncepcja Administracji Ekstraordynaryjnej z królewską i szlachecką wizją powołania Straży<sup>7</sup>. Obok tego wskazana została rola komisji porządkowych cywilno-wojskowych dla przemian świadomości politycznej na szlacheckiej prowincji. W efekcie pierwszej kadencji Sejmu Wielkiego nastąpił wzrost znaczenia i aspiracji politycznych elity szlacheckiej, z jej rosnącą otwartością na reformy społeczne i dążeniem do europeizacji Rzeczypospolitej. Zasadniczą rolę w lansowaniu tych haseł miała nieliczna grupa posłów, według króla obejmująca ok. 20 młodzieńców (s. 87). Kadencję kończyła zmiana orientacji sejmujących, którzy ostatecznie zwrócili się ku królowi, do czego przyczynić się miała wspaniała mowa Piusa Kicińskiego na sesji 13 września 1790 r., z czym ostatecznie Potoccy musieli się pogodzić, przekazując królowi inicjatywę konstytucyjną (4 grudnia 1790), gdy okazało się,

<sup>5</sup> Szerzej: W. Szczygielski, *Obrońcy chłopów na forum obrad Sejmu Wielkiego w początkach 1789 r.*, „Zeszyty Wiejskie” 2002, z. VI (Pamięci Juliana K. Janczaka), s. 120–150.

<sup>6</sup> Idem, *O nową formację władz wykonawczych państwa w dobie Sejmu Wielkiego (1788–1792)*, „Przegląd Humanistyczny” 2002, R. XLVI, nr 5, s. 33–48; idem, *Debata parlamentarna nad wyłonieniem składu Komisji Wojskowej w grudniu 1788 r.*, „Przegląd Nauk Historycznych” 2011, R. X, nr 1, s. 71–115; idem, *Debata podatkowa w początkach obrad Sejmu Wielkiego (1789 r.)*, [w:] *Historia. Społeczeństwo. Gospodarka*, red. S. Pytlas, J. Kita, Łódź 2006, s. 44–66.

<sup>7</sup> Por. W. Szczygielski, *Krytyka parlamentarna Rady nieustającej w początkach obrad Sejmu Wielkiego a problem konstytucyjnej reformy władz wykonawczych państwa*, „Przegląd Nauk Historycznych” 2003, R. II, nr 2 (4), s. 67–110.

że sejm nie jest skłonny poprzeć przygotowanego przez Ignacego Potockiego *Projektu do formy rządu*<sup>8</sup>.

Część drugą monografii otwiera omówienie wyników sejmików listopadowych 1790 r., w których obóz reformy zdobył  $\frac{2}{3}$  miejsc, ale za cenę rezygnacji z walki o kształt instrukcji<sup>9</sup>. Wejście do sejmu drugiego kompletu posłów oznaczało ich pełną przewagę liczebną nad senatorami. Dla radykalizacji postaw istotne znaczenie miało regularne już zbieranie się sesji prowincjonalnych, obradujących w środy i soboty (s. 102). Dla dalszych obrad przełomowa miała być decyzja sejmu z 7 stycznia 1791 r. o ostatecznym wycofaniu projektu konstytucyjnego Deputacji i podjęcie decyzji o przygotowaniu najpierw prawa o sejmikach. Był to też sukces króla, który w porozumieniu z Puławianami i przedstawicielami „szlacheckiej formacji parlamentarnej” zdołał zakulisowo dopracować kompromis w sprawie procedur przeprowadzenia reformy. Tu Autor zaznacza, że aprobując królewski projekt, zapewniano sobie możliwość późniejszej jego reinterpretacji (s. 109). Porozumienie to zakładało odejście od sejmu nieustającego do gotowego, uznanie roli komisji resortowych we władzy wykonawczej, chociaż o kompetencjach ograniczonych przez Straż, wspartych w terenie przez powołane już komisje porządkowe cywilno-wojskowe<sup>10</sup>. Najważniejsze jednak było wyrażenie zgody na wprowadzenie tronu sukcesyjnego, co „było bodaj najbardziej symptomatycznym przejawem odchodzenia szlachty od tradycyjnych kanonów kultury republikańskiej” (s. 122–123). W ramach realizacji tego porozumienia zdecydowano o przeprowadzaniu reformy etapami, zaczynając od ustaw:

<sup>8</sup> Por. W. Kalinka, *Sejm Czteroletni*, t. II, Warszawa 1991, s. 182; W. Szczygielski, *Polska kultura republikańska XVI–XVIII wieku*, „Rocznik Łódzki” 1982, t. XXXII, s. 9–38. Por. negatywną ocenę treści i formy tego projektu: Z. Zielińska, *Potocki Roman Ignacy Franciszek*, [w:] *PSB*, t. XXVIII, Wrocław 1984, s. 7.

<sup>9</sup> W. Szczygielski, *Z badań nad świadomością polityczną prowincjonalnej szlachty w dobie Sejmu Wielkiego (1790 r.)*, [w:] *W kręgu historii, historiografii i polityki. Andrzejowi Feliksowi Grabskiemu w uznaniu zasług dla humanistyki polskiej przyjaciele, koledzy, uczniowie*, Łódź 1997, s. 245–265; idem, *Ze studiów nad postawami politycznymi posłów drugiej kadencji Sejmu Wielkiego w początkach 1791 roku*, [w:] *O prawie i jego dziejach księgi dwie. Studia ofiarowane Adamowi Lityńskiemu w czterdziestopięciolecie pracy naukowej i siedemdziesięciolecie urodzin*, ks. I, Białystok 2010, s. 535–553.

<sup>10</sup> Przelamano tym dotychczasowe przekonanie, że władze należy dzielić, a nie łączyć (s. 112–122); por. W. Szczygielski, *Sejm gotowy i władza typu Straży (z badań nad percepcją społeczną reform ustroju państwa w czasach Sejmu Wielkiego)*, „Przegląd Nauk Historycznych” 2003, R. II, nr 1 (3), s. 65–112.



o sejmikach z 24 marca i o miastach z 18 kwietnia 1791 r. Dzięki ustawie o sejmikach rozstrzygnięto problem praw szlacheckiej gołoty, osłabiając tym pozycję magnaterii, ale nie zniesiono wiążącego charakteru instrukcji sejmikowych, o co występował Pius Kiciński<sup>11</sup>. Sprawę miejską zaś rozwiązano w sposób zaskakująco ostrożny, gdyż ustanowienie 24 plenipotentów zgodnie z projektem Jana Suchorzewskiego nie odpowiadało postawom ogółu posłów („ziemiańskiej” szlachty) dążącym do kształtowania „narodu szlachecko-mieszczańskiego”, ale było zgodne ze staraniami króla o osiągnięcie jednomyślności. Również sposób rozwiązania sprawy chłopskiej w Konstytucji 3 maja, ograniczony do opieki i kontraktów, nie odpowiadał poglądom większości sejmujących, którzy jeszcze w I kadencji zgłaszali zdecydowanie bardziej radykalne postulaty. Tu jednak Autor wyraził wiarę, że po 3 maja wiele zmieniło się w stosunku do chłopów, uznanych za część narodu (s. 148–152).

To ograniczenie radykalizmu przyjętych rozwiązań Autor tłumaczy słabnięciem poparcia dla obozu reform. O ile w styczniu osiągał on poparcie na poziomie 66%, to już w marcu, w czasie uchwalania prawa o sejmikach, spadło ono do 60–63% (s. 152). Jednocześnie jednak rosła determinacja grupy wiodącej, liczącej 2 maja 1791 r. aż 83 osoby, podpisane na *Asekuracji*. Ostateczny sukces tej grupy wynikał z dojrzewania sejmujących w toku „łagodnej rewolucji” i z ogólnego przekonania o związku reformy z niepodległością (s. 153). Przyjęta 3 maja 1791 r. *Ustawa Rządowa* wprowadziła demokratyczny charakter ustroju, z sukcesyjnym tronem, nowym kształtem sejmu ze 130 senatorami i 204 posłami oraz uznaniem posłów za reprezentantów narodu i utworzeniem komisji resortowych „w oparciu o zasadę delegacji stanowej z wyraźną przewagą liczebną posłów nad senatorami” (s. 156–159). W sumie konstytucja „umacniała podstawowy kanon praw i obowiązków obywatelskich” (s. 160). W dalszej kolejności Autor podkreśla znaczenie późniejszej działalności ustawodawczej sejmu, który rozwijał reformę majową, co zapowiadała już *Deklaracja Stanów Zgromadzonych* oblatowana (aktywowana) 5 maja 1791 r., co było wynikiem stałego kompromisu szlachecko-królewskiego z udziałem Puław (s. 161–164). Dopiero jesienią przełamano królewskie dążenie do ujednoczenia państwa i w październiku 1791 r. doszło do odejścia od pojęcia trzech prowincji i uznania równorzędności Korony i Litwy, zgodnie

<sup>11</sup> Tu rodzi się pytanie o celowość poświęcenia jego mowie aż tak wiele uwagi (s. 126–136).

z duchem unii lubelskiej (s. 164–165). Nieco później podjęto decyzję o sprzedaży królewszczyzn i reformie sądów, gdzie na miejsce zlikwidowanych grodzkich i ziemskich powołano pochodzące z wyboru sądy ziemiańskie. Kończąc tę część rozważań, Autor uznał bilans „łagodnej rewolucji” za imponujący ze względu na dorobek reformatorski, wyeliminowanie czynnika magnackiego i wyzwolenie od wpływów Rosji. Dzieło sejmu zaś miało być sukcesem szlachty i odpowiadało jej interesom społecznym. W dodatku całość reform z okresu II kadencji miała dopiero otwierać perspektywy dalszych zmian, a przyszły ustroj Rzeczypospolitej miał się opierać na zasadzie amalgamatu (s. 177)<sup>12</sup>.

W zakończeniu pracy Wojciech Szczygielski podkreśla niebywały wzrost aktywności „ziemiańskiej” szlachty w dążeniu do niepodległości i demokracji „uwolnionej od dominacji magnatów” (s. 179). Akcentuje też przełom 1790 r., gdy na bazie kryzysu zaufania do Potockich doszło do przeorientowania szlachty na króla, który zyskał uznanie w momencie poparcia sojuszu z Prusami, traktowanego jako gwarancja niezależności politycznej. Najważniejszą jednak sprawą miał być wzrost roli elity „ziemiańskiej” szlachty „zafascynowanej swoście pojmowaną europeizacją Rzeczypospolitej” (s. 179–180).

Analizując przyjęty układ narracji, wyraźnie widać dążenie do wykazania dynamiki zmian świadomości politycznej sejmujących i „posesoryjnej” szlachty w toku sejmowych obrad. Stąd tak wyraźne rozdzielenie wywodów na dwie części, odpowiadające kolejnym kadencjom Sejmu Wielkiego, które – dodajmy – zostały doprowadzone do niemal idealnie równej objętości, co świadczy o niebywałej konsekwencji Autora. W celu uwypuklenia tych zmian, traktowanych jako „łagodna rewolucja”, w obydwu częściach pojawiają się te same problemy, do których musieli się odnosić sejmujący. Jednak dzięki temu wyraźnie widać różnicę skali problemów w poszczególnych etapach obrad. O ile w pierwszej kadencji głównym zagrożeniem dla państwa i procesu wydawała się dominacja Rosji i narzuconego przez nią systemu rządów królewsko-ambadorskich, to w drugiej kadencji pojawił się problem kształtu ustrojowego państwa. Jednocześnie ten układ książki pozwolił na

<sup>12</sup> Odwołuje się tu do prac innych autorów: E. Rostworowski, *Ostatni król Rzeczypospolitej. Geneza i upadek Konstytucji 3 maja*, Warszawa 1966, s. 239; B. Leśnodorski, *Państwo polskie na przełomie dwu stuleci*, [w:] *Polska w epoce Oświecenia. Państwo społeczeństwo kultura*, red. idem, Warszawa 1971, s. 163, 422.

wyraźniejsze zaznaczenie problemów, wokół których toczyła się dyskusja i dokonywał się proces zmian postaw posłów i senatorów (choć ci ostatni są raczej w tle rozważań Autora), ich dojrzenia do przyjęcia nowych rozwiązań, które wydawały się niemożliwe w 1788 r. Przykładem tego procesu jest sprawa stosunku do Stanisława Augusta Poniatowskiego, który początkowo wydawał się nieomal symbolem systemu zależności od Rosji i przewagi magnackiej w Rzeczypospolitej. Z czasem jednak uznano go za gwaranta niezależności (gdy poparł sojusz z Prusami) i protektora szlacheckich aspiracji, co wyraźnie dokumentowały wystąpienia z okresu sejmików lutowych 1792 r. i z okazji rocznicy uchwalenia *Ustawy Rządowej*. Ten proces dość zaskakujących zmian został wyraźnie ukazany na przykładzie roli Ignacego i Stanisława Potockich, którzy już w czasie pierwszej kadencji utracili swoją pozycję niekwestionowanych liderów szlachty, tracąc też poparcie dla swoich „skrajnie republikańskich” koncepcji politycznych. Tu symptomatyczna była zmiana stosunku do ich wizji kształtu demokracji, którą chcieli oprzeć na sejmikach. Ostatecznie jednak przyjęto rozwiązanie całkowicie odmienne, gdzie sejm stał się prawdziwym suwerenem, a poseł stał się reprezentantem całego narodu, nie zaś wyrazicielem woli swoich wyborców. W dodatku zmiana ta ostatecznie dokonała się praktycznie w ciągu jednego miesiąca, dzielącego przyjęcie prawa o sejmikach od *Ustawy Rządzącej*. To zjawisko „łagodnej rewolucji” wyraźnie nabrało tempa po przyjęciu Konstytucji 3 maja, gdy w obliczu narastającego zagrożenia zewnętrznego przyspieszono proces reform, którego zresztą nie dokończono, na co wpłynęło też stałe poszukiwanie nowych rozwiązań. Należy więc uznać, że dzięki tej koncepcji układu treści książka ukazała nie tylko istnienie tytułowego zjawiska „łagodnej rewolucji”, lecz także narastanie tempa przeprowadzania reform.

W tym miejscu konieczne jest podkreślenie, że chociaż ukazanie „łagodnej rewolucji” stanowiło zasadniczy cel Wojciecha Szczygielskiego, to jednocześnie przez jej pryzmat przedstawił też obraz Sejmu Wielkiego. Jest to niewątpliwie ujęcie nowatorskie, odchodzące od omawiania poszczególnych problemów, wiązanych najczęściej z czołowymi postaciami tych czasów czy kolejnymi reformami. W tym ujęciu dzieje Sejmu Wielkiego ukazane zostały przez obraz zmian świadomości politycznej sejmujących czy nawet całego społeczeństwa szlacheckiego, warunkujących możliwość przeprowadzania i wskazujących na charakter kolejnych reform. Trzeba jednak



przyznać, że jest to jeszcze tylko propozycja, wymagająca ujęcia tematu w szerszych ramach niż te niespełna 190 stron, które miał do dyspozycji Autor. Jednak właśnie stworzenie takiej perspektywy i postawienie szeregu pytań badawczych jest bodaj czy nie największym osiągnięciem tej książki.

Musi ona skłaniać przynajmniej do jej skonfrontowania z wcześniejszymi pracami Autora i innych badaczy czy też podjęcia dalszych badań. Ze spraw nieomal oczywistych, a w książce niedopowiedzianych wymienić chociażby należy kwestię tzw. gadulstwa sejmowego, które gorszyło współczesnych i późniejszych badaczy, zwłaszcza Waleriana Kalinkę. Bez potoku mów nie można jednak sobie wyobrazić bezkrwawej rewolucji Sejmu Wielkiego, która przecież wyrażała się w stałych dyskusjach sejmowych i w niezliczonej liczbie pism, które pojawiały się w latach 1788–1792. O tym jednak Autor nie wspomniał, odwołując się do swoich wcześniejszych prac<sup>13</sup>.

Momentami rodzą się jednak pytania o słusność przytaczanych przez Autora, obiegowych poglądów na dzieje Sejmu Wielkiego. Odnosi się to chociażby do przekonania o naśladowaniu wzorców zachodnioeuropejskich, zwłaszcza angielskich. Wyrazić się to miało w argumentacji na rzecz tronu sukcesyjnego, w której „[...] elita szlachecka z typową dla siebie premedytacją zabiegając o upodobnienie Rzeczypospolitej do oświeconych i rządnych państw Europy zachodniej odwoływała się wprost do stosunków angielskich” (s. 122–123). Jest to zresztą sprzeczne z wcześniej przytaczanymi wypowiedziami posłów (Ludwika Gutkowskiego), którzy przecież w sposób tylko najbardziej ogólny odwoływali się do wzorców angielskich, bez wskazania na jakiegokolwiek szczegóły, których najprawdopodobniej nie znali (s. 115). Nadal niestety nie jest znany zakres wiedzy szlacheckich elit o zasadach ustroju angielskiego, który z bliska mogli poznawać tylko czołowi magnaci, chociaż i ich nie zawsze musiało to interesować, bo częściej fascynowali się zdobyczami technicznymi i gospodarką czy życiem dworskim<sup>14</sup>.

Można też się zastanawiać, czy dla zobrazowania postaw sejmujących we wcześniejszych etapach obrad można odwoływać się do

<sup>13</sup> W. Szczygielski, *Polski model rewolucji u schyłku XVIII w.*, „Przegląd Humanistyczny” 1976, R. XX, nr 3, s. 29–41.

<sup>14</sup> A. Stroynowski, *Błędy w wychowaniu magnatów polskich w XVIII w.*, [w:] *Dziecko w świecie innowacyjnej edukacji, współdziałania i wartości*, t. II, red. U. Szuścik, B. Oelszlaeger-Kosturek, L. Wollman, Katowice 2014, s. 23–34; *Emigracyjne listy generała Jana Komarzewskiego do króla Stanisława Augusta Poniatowskiego*, wstęp i oprac. K. Bucholc-Srogosz, Poznań 2010.

ich późniejszych wypowiedzi, formułowanych już po 3 maja 1791 r. i w obliczu coraz bardziej realnej groźby interwencji rosyjskiej. Odnosi się to zwłaszcza do rocznicowych obchodów ustanowienia Konstytucji (s. 152–154), gdy od mówców oczekiwano pochwały sejmu i króla. Nie można było w nich krytykować rozwiązań majowych, zwłaszcza zaś sukcesji tronu, która według Autora stać się miała „znamiennym wyznacznikiem unowocześnionej demokracji szlacheckiej” (s. 158). Jest to twierdzenie wątpliwe, przynajmniej w świetle wyników instrukcji z listopada 1790 r. (z 55 sejmików poselskich tylko pięć opowiedziało się za sukcesją), jak i pojawiających się obecnie opinii<sup>15</sup>.

Należy również zastanowić się nad określeniem „posesoryjna” szlachta, która miała stać się gwarantem reform (s. 11–16)<sup>16</sup>. Niewątpliwie słuszne jest tu przekonanie, że w epoce stanisławowskiej, zwłaszcza w latach Sejmu Wielkiego, dokonał się proces emancypacji szlachty spod dominacji magnaterii. Potwierdzają to chyba wszystkie badania, przynajmniej od Janusza Maciejewskiego<sup>17</sup> poczynając. Wydaje się jednak, że pojęcie „posesoryjność” jest zbyt ogólne, chociaż Sejm Wielki dokonał podziału szlachty na gołątę i posiadającą. Drobną posiadłość nie gwarantowała jeszcze samodzielności politycznej czy tym bardziej nie pozwalała na przynależność do elity społeczeństwa szlacheckiego, mogącej przynajmniej aspirować do rzeczywistego wpływania na losy kraju. Pomijając rozważania nad samym terminem „posesoryjna”, należy natomiast

<sup>15</sup> Autor nie odniósł się chociażby do znanych, chociaż najczęściej kwestionowanych opinii: „Przyjęto rozwiązanie zapewne najgorsze: desygnację do dziedzicznego panowania w Rzeczypospolitej dynastii saskiej, która tego wyróżnienia w ogóle nie pragnęła [...]. Najgorsze było wszelako, że przez wymuszenie zasady tronu dziedzicznego stronnictwo patriotyczne zantagonizowało wobec wielkiego dzieła sejmowego pewną część szlachty polskiej”. J. Łojek, *Ku naprawie Rzeczypospolitej. Konstytucja 3 Maja*, Warszawa 1988, s. 107. Jeszcze ostrzejsza jest teza, że to „małostkowy upór króla w sprawie dziedziczności tronu i Straży Praw, doprowadził do złamania obywatelskiej solidarności Sejmu Czteroletniego”. A.S. Kamiński, *Imponderabilia społeczeństwa obywatelskiego Rzeczypospolitej Wielu Narodów*, [w:] *Rzeczypospolita wielu narodów i jej tradycje. Materiały konferencji „Trzysta lat od początku unii polsko-saskiej. Rzeczypospolita wielu narodów i jej tradycje”*, Kraków 15–17 IX 1997 r., red. A.K. Link-Leczowski, M. Markiewicz, Kraków 1999, s. 54.

<sup>16</sup> W. Szczygielski, *Polskie priorytety sejmowe w reformie ustroju państwa w okresie Oświecenia (1764–1792)*, „Przegląd Nauk Historycznych” 2006, R. V, nr 2 (10), s. 29–72.

<sup>17</sup> J. Maciejewski, *Geneza i charakter ideologii republikanów 1767–1775*, „Archiwum Historii Filozofii i Myśli Społecznej” 1971, t. XVII, s. 45–82.

zgodzić się z twierdzeniem, że w okresie Sejmu Wielkiego dokonał się niebywały wzrost aktywności szlachty, dążącej do niepodległości Rzeczypospolitej oraz budowania demokracji „uwolnionej od dominacji magnatów” (s. 179).

Niewątpliwie dalszych badań wymaga okres dziejów Sejmu Wielkiego po uchwaleniu *Ustawy Rządowej*. Wówczas doszło przecież do szeregu nieoczekiwanych sojuszy w kwestiach szczegółowych, jak chociażby w odniesieniu do reformy (sprzedaży) królewskich ziem. Wtedy też szczególnie istotny stał się problem związków Korony z Litwą, który ostatecznie rozwiązano zgodnie z poglądami szlachty litewskiej, która w zamian – w lutym 1792 r. – poparła dzieło reformy<sup>18</sup>. Te różnice interesów opóźniały postęp prac sejmowych i ostatecznie wielu spraw, chociażby kodeksu, nie rozwiązano. Zagadnienia te czekają na swoich badaczy<sup>19</sup>.

Frapujące są wydarzenia o charakterze tumultu, tylko zasygnalizowane w książce, które naruszały zasady funkcjonowania sejmu. Tu najszerszej opisane zostały wydarzenia ze stycznia 1791 r., gdy wobec obstrukcji parlamentarnej senatorów pod wodzą marszałka w. kor. Michała Mniszcha doszło do wysunięcia przez „elitę szlachecką” wizji odrębnych obrad izby poselskiej. Ten „tumult” w obronie „rzekomo” zagrożonej demokracji szlacheckiej dążeniami oligarchii, chcącej najpierw ustalać prawa kardynalne, zakończył się klęską magnatów i sukcesem króla, jednocześnie ukazując siłę izby poselskiej (s. 104–108)<sup>20</sup>. Niewątpliwie należy poszukiwać innych przykładów tego typu działań, które być może występowały i wcześniej, stanowiąc nieznaną czy przynajmniej pomijaną metodą walki politycznej w okresie staropolskim.

Tu również wylania się problem funkcjonowania i znaczenia sesji prowincjonalnych, o których upadku w epoce stanisławowskiej często wspomina się w literaturze historycznej. Z omawianej

<sup>18</sup> Por. J. Bardach, *Konstytucja 3 Maja i Zaręczenie Wzajemne Obojga Narodów 1791 roku*, [w:] *Konstytucja 3 Maja 1791*, Warszawa 2001; A. Stroynowski, *Problem odrębności litewskiej w obradach sejmów lat 1778–1786*, [w:] *Rzeczpospolita państwem wielu narodowości i wyznań XVI–XVIII wiek*, red. T. Ciesielski, A. Filipczak-Kocur, Warszawa–Opole 2008, s. 125–141.

<sup>19</sup> Kontynuację tego wątku zapowiada zresztą sam Wojciech Szczygielski.

<sup>20</sup> Podobne wydarzenie nastąpiło też 6–8 XI 1788 r. (s. 16–19). Por. W. Szczygielski, *U progu przełomu politycznego w obradach Sejmu Wielkiego w początkach drugiej połowy roku 1790*, „Przegląd Nauk Historycznych” 2014, R. XIII, nr 1, s. 63–99; idem, *Z badań nad początkami obrad Sejmu Wielkiego*, „Przegląd Nauk Historycznych” 2008, R. VII, nr 1, s. 21–85.

książki wylania się natomiast obraz wyjątkowo istotnego elementu kształtowania się poglądów w trakcie obrad Sejmu Wielkiego (s. 36–39, 102)<sup>21</sup>. Oczywiście nie jest to zagadnienie łatwe do zbadania, ale efekty mogą okazać się wyjątkowo istotne. Takich pytań badawczych można doszukać się jeszcze wiele w tej nader interesującej i inspirującej publikacji.

Na zakończenie wskazać należy na ewolucję poglądów Wojciecha Szczygielskiego, jako dokonała się w ciągu jego wieloletnich badań nad dziejami Sejmu Wielkiego. Początkowo był on zafascynowany programem szeroko rozumianej lewicy, skupionej wokół Kuźnicy Kołłątajowskiej. Dostrzegał zwłaszcza rolę dążeń do przeobrażeń społecznych i gospodarczych, jako warunkujących utrzymanie niepodległości Rzeczypospolitej, ale też nadanie jej bardziej nowoczesnego charakteru. Z tym wiązała się wizja „łagodnej rewolucji”, jako najskuteczniejszej metody osiągania wyznaczonych celów, łączona z pełną aprobatą działań Kuźnicy, która wpływała na postawy sejmujących poprzez rozmowy, przygotowywanie wystąpień parlamentarnych, jak też organizowanie nacisku radykalizującego się mieszczaństwa Warszawy. W kolejnych latach bohaterem przemian stało się środowisko Puławian, które zdołało stworzyć atrakcyjny dla szlachty program reform ustrojowych i obyczajowych, wychodząc od krytyki systemu rządów królewsko-ambadorskich i dokonując przełomu w stosunku mas szlacheckich do idei oświeceniowych, uznanych za odpowiadające polskim warunkom. Dopiero w ostatniej książce tym bohaterem stał się Stanisław August, który potrafił dostosować się do społecznych oczekiwań, rezygnując z obrony swoich przekonań i stając na czele szlachty, początkowo mu przeciwnej. Zdołał tym nie tylko wpłynąć na kierunek reform, lecz także zapewnić sobie szczytową popularność na przełomie lat 1791–1792 oraz dość pozytywną ocenę pamiętnikarzy.

Nie zmieniło się natomiast w poglądach Autora uznanie dla roli szlachty jako obrońcy niepodległości kraju i rzecznika reform ustrojowych, gospodarczych, społecznych i cywilizacyjnych. Zmieniały się tylko przymiotniki, którymi określana była ta szlachecka elita. Bez zmiany pozostał też stosunek do zagadnień polityki międzynarodowej jako odległej od zainteresowań społeczeństwa szlacheckiego, pozbawionego też realnej możliwości oddziaływania na nią. Nie

<sup>21</sup> *Idem, Rola sesji prowincjonalnych w początkach obrad Sejmu Wielkiego*, [w:] *Konstytucja Stanów Zjednoczonych Ameryki – reminiscencje w 220 rocznicę uchwalenia, 1787–2007*, red. J. Daszyńska, Łódź 2009, s. 159–182.

zmieniał się też pozytywny stosunek do „łagodnej rewolucji”, której wybaczał nawet oczywiste naruszenie prawa, jak w czasie wspomnianych tumultów czy podczas uchwalania *Ustawy Rządowej*, którą początkowo musiano nazywać 3 i 5 maja, by ukryć dokonany zamach. Wiąże się z tym przekonanie, że możliwe jest osiągnięcie rewolucyjnych celów przez elitarną grupę dzięki zdominowaniu sejm i pozyskaniu poparcia społeczeństwa. Ciągłość tych przekonań widać w kolejnych książkach Wojciecha Szczygielskiego<sup>22</sup>. Życzyć tylko wypada, by nie oznaczało to końca poszukiwań odpowiedzi na coraz nowe pytania, które mogą być stawiane tylko na podstawie badań źródłowych.

## Bibliografia

### ŹRÓDŁA DRUKOWANE

Leśnodorski B., *Wstęp*, [do:] H. Kołłataj, *Listy Anonima i Prawo polityczne narodu polskiego*, oprac. B. Leśnodorski, H. Wereszycka, t. I, Kraków 1954, s. 5–168.

### OPRACOWANIA

Bardach J., *Konstytucja 3 Maja i Zaręczenie Wzajemne Obojga Narodów 1791 roku*, [w:] idem, *Konstytucja 3 Maja 1791*, Warszawa 2001, s. 5–56.

*Emigracyjne listy generała Jana Komarzewskiego do króla Stanisława Augusta Poniatowskiego*, wstęp i oprac. K. Bucholc-Srogosz, Poznań 2010.

Kalinka W., *Sejm Czteroletni*, t. II, Warszawa 1991.

Kamiński A.S., *Imponderabilia społeczeństwa obywatelskiego Rzeczypospolitej Wielu Narodów*, [w:] *Rzeczpospolita wielu narodów i jej tradycje. Materiały konferencji „Trzysta lat od początku unii polsko-saskiej. Rzeczpospolita wielu narodów i jej tradycje”*, Kraków 15–17 IX 1997 r., red. A.K. Link-Lenczowski i M. Markiewicz, Kraków 1999, s. 33–58.

Leśnodorski B., „Łagodna rewolucja” w starciu z despotyzmem, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1975, t. XXVII, s. 187–195.

Leśnodorski B., *Państwo polskie na przełomie dwu stuleci*, [w:] *Polska w epoce Oświecenia. Państwo społeczeństwo kultura*, red. idem, Warszawa 1971.

Łojek J., *Ku naprawie Rzeczypospolitej. Konstytucja 3 Maja*, Warszawa 1988.

Maciejewski J., *Geneza i charakter ideologii republikańców 1767–1775*, „Archiwum Historii Filozofii i Myśli Społecznej”, t. XVII, 1971, s. 45–82.

Rostworowski E., *Ostatni król Rzeczypospolitej. Geneza i upadek Konstytucji 3 maja*, Warszawa 1966.

<sup>22</sup> W. Szczygielski, *Cele lewicy...*; idem, *Referendum trzeciomajowe. Sejmiki lutowe 1792 roku*, Łódź 1994.



- Stroynowski A., *Błędy w wychowaniu magnatów polskich w XVIII w.*, [w:] *Dziecko w świecie innowacyjnej edukacji, współdziałania i wartości*, t. II, red. U. Szusiński, B. Oelszlaeger-Kosturek, L. Wollman, Katowice 2014, s. 23–34.
- Stroynowski A., *Problem odrębności litewskiej w obradach sejmów lat 1778–1786*, [w:] *Rzeczpospolita państwem wielu narodowości i wyznań XVI–XVIII wiek*, red. T. Ciesielski, A. Filipczak-Kocur, Warszawa-Opole 2008, s. 125–141.
- Szczygielski W., *Cele lewicy polskiej u schyłku XVIII wieku*, Łódź 1975.
- Szczygielski W., *Debata parlamentarna nad wyłonieniem składu Komisji Wojskowej w grudniu 1788 r.*, „Przegląd Nauk Historycznych” 2011, R. X, nr 1, s. 71–115.
- Szczygielski W., *Debata podatkowa w początkach obrad Sejmu Wielkiego (1789 r.)*, [w:] *Historia. Społeczeństwo. Gospodarka*, red. S. Pytlas, J. Kita, Łódź 2006, s. 44–66.
- Szczygielski W., *Krytyka parlamentarna Rady nieustającej w początkach obrad Sejmu Wielkiego a problem konstytucyjnej reformy władz wykonawczych państwa*, „Przegląd Nauk Historycznych” 2003, R. II, nr 2 (4), s. 67–110.
- Szczygielski W., *O nową formację władz wykonawczych państwa w dobie Sejmu Wielkiego (1788–1792)*, „Przegląd Humanistyczny” 2002, R. XLVI, nr 5, s. 33–48.
- Szczygielski W., *Obrońcy chłopów na forum obrad Sejmu Wielkiego w początkach 1789 r.*, „Zeszyty Wiejskie” 2002, z. VI (Pamięci Juliana K. Janczaka), s. 120–150.
- Szczygielski W., *Początki łagodnej rewolucji*, [w:] *Pamiętnik XIV Powszechnego Zjazdu historyków Polskich. Łódź 7 września 1789 roku. Referaty – komunikaty – sekcje*, Toruń 1993, s. 143–153.
- Szczygielski W., *Polska kultura republikańska XVI–XVIII wieku*, „Rocznik Łódzki” 1982, t. XXXII, s. 9–38.
- Szczygielski W., *Polski model rewolucji u schyłku XVIII w.*, „Przegląd Humanistyczny” 1976, R. XX, nr 3, s. 29–41.
- Szczygielski W., *Polskie priorytety sejmowe w reformie ustroju państwa w okresie Oświecenia (1764–1792)*, „Przegląd Nauk Historycznych” 2006, R. V, nr 2 (10), s. 29–72.
- Szczygielski W., *Referendum trzeciomajowe. Sejmiki lutowe 1792 roku*, Łódź 1994.
- Szczygielski W., *Rola sesji prowincjonalnych w początkach obrad Sejmu Wielkiego*, [w:] *Konstytucja Stanów Zjednoczonych Ameryki – reminiscencje w 220 rocznicę uchwalenia, 1787–2007*, red. J. Daszyńska, Łódź 2009, s. 159–182.
- Szczygielski W., *Rozważania na temat Sejmu Wielkiego (w 220 rocznicę inauguracji obrad)*, „Przegląd Nauk Historycznych” 2008, R. VII, nr 2, s. 5–60.
- Szczygielski W., *Sejm a sejmiki. Studium z dziejów łagodnej rewolucji*, „Przegląd Nauk Historycznych” 2005, R. IV, nr 2 (8), s. 39–75.
- Szczygielski W., *Sejm gotowy i władza typu Straży (z badań nad percepcją społeczną reform ustroju państwa w czasach Sejmu Wielkiego)*, „Przegląd Nauk Historycznych” 2003, R. II, nr 1 (3), s. 65–112.
- Szczygielski W., *Sejm Wielki (1788–1792). Studium z dziejów łagodnej rewolucji*, Łódź 2015.

- Szczygielski W., *U progu przełomu politycznego w obradach Sejmu Wielkiego w początkach drugiej połowy roku 1790*, „Przegląd Nauk Historycznych” 2014, R. XIII, nr 1, s. 63–99.
- Szczygielski W., *Z badań nad początkami obrad Sejmu Wielkiego*, „Przegląd Nauk Historycznych” 2008, R. VII, nr 1, s. 21–85.
- Szczygielski W., *Z badań nad świadomością polityczną prowincjonalnej szlachty w dobie Sejmu Wielkiego (1790 r.)*, [w:] *W kręgu historii, historiografii i polityki. Andrzejowi Feliksowi Grabskiemu w uznaniu zasług dla humanistyki polskiej przyjaciele, koledzy, uczniowie*, Łódź 1997, s. 245–265.
- Szczygielski W., *Ze studiów nad postawami politycznymi posłów drugiej kadencji Sejmu Wielkiego w początkach 1791 roku*, [w:] *O prawie i jego dziejach księgi dwie. Studia ofiarowane Adamowi Lityńskiemu w czterdziestopięciolecie pracy naukowej i siedemdziesięciolecie urodzin*, ks. I, Białystok 2010, s. 535–553.
- Zielińska Z., *Potocki Roman Ignacy Franciszek*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. XXVIII, Wrocław 1984, s. 1–9.